

Więści ze świata

Spada popyt na zupy z płetw rekina w Chinach

W ciągu ostatnich kilku lat gwałtownie spadło zapotrzebowanie chińskich kupców na płetwy rekina – podaje organizacja WildAid. Dzięki m.in. jej kampanii medialnej z udziałem chińskich celebrytów, mającej na celu zwiększenie świadomości konsumentów na temat wpływu konsumpcji zupy z płetw rekina na zanik populacji tych zwierząt, w Guangzhou – aktualnie nieformalnej stolicy handlu płetwami rekina – sprzedaż spadła o 82% w ciągu ostatnich 2 lat. – „Im więcej ludzi dowiaduje się o skutkach jedzenia zupy z płetw rekina, tym mniejszą mają ochotę na uczestnictwo w handlu płetwami” – mówi Peter Knights, dyrektor wykonawczy WildAid.

Zupa z płetw rekina, uchodząca w Chinach za symbol wysokiego statusu i luksusu, podawana na szczególne okazje, stała się główną przyczyną zaniku populacji 25% gatunków rekinów i rai. W ciągu roku zabijanych jest od 26 do 73 mln rekinów tylko dla ich płetw, które są żywcem obcinane, a ryby wyrzucane z powrotem do morza, gdzie giną. W 2006 r., kiedy WildAid zaczęła działalność, przeprowadzone w Chinach badania pokazały, jak ogromna rzesza społeczeństwa była nieświadoma zagrożeń. 75% ankietowanych w ogóle nie wiedziało, że zupa z płetwy pochodzi od rekinów (tradycyjnie nazywana jest „zupą z rybiego skrzydła”), 19% badanych wierzyło, że obcięta płetwa odrasta. Tylko nieliczni wiedzieli o negatywnych skutkach. W zeszłym roku rząd chiński wprowadził zakaz podawania zup z płetw rekina podczas rządowych kolacji, a pięć sieci hotelowych i ponad 20 linii lotniczych również zaprzestało serwowania tych zup.

Zakaz połowu rekinów na swoich wodach terytorialnych wprowadza wiele państw, m.in. Bahama, Malediwy, Brunei i Palau. Badania na Palau dowiodły, że żywe rekiny przynoszą znacznie większe dochody, niż ich połów (pojedynczy rekin w ciągu całego życia zapewnia 1,9 mln dolarów z turystyki, podczas gdy połów zapewnia 108 dolarów).

Rekiny pełnią istotną rolę w utrzymywaniu populacji różnych gatunków zwierząt morskich w dobrej kondycji i we właściwych proporcjach.

(Monagbay.com)

USA - brak zgody na budowę terminala węglowego na rzece Kolumbia

Australijska firma Ambre Energy nie otrzymała kluczowego pozwolenia na budowę terminalu węglowego na rzece Kolumbia w amerykańskim stanie Waszyngton. Demokratyczny gubernator stanu Waszyngton John Kitzhaber nie zgodził się na budowę obiektu.

Według Agencji Rządowej, pomimo dwuletnich ocen wpływu inwestycji na środowisko, firma nie wykonała dostatecznych analiz alternatywnych rozwiązań, które umożliwiłyby uniknięcie wpływu budowy doków węglowych w Port of Morrow w Boardman na łowiska i rybołówstwo, z którego utrzymują się miejscowi Indianie. Projekt nie był też zgodny z zasadami ochrony oraz zachowania dobrej jakości i najlepszego wykorzystania wód stanowych.

Inwestycja warta 242 mln dolarów miała służyć załadunkowi węgla przywożonego pociągami ze stanów Wyoming i Montana na statki, które miałyby rzeką transportować go do Port Westward. Tam węgiel miałby być przeładowywany na duże statki oceaniczne i eksportowany do Azji.

Z decyzji gubernatora zadowoleni są ekolodzy i Indianie. Firma ma prawo odwołać się od decyzji do Sądu Apelacyjnego.

(Center for Biological Diversity)

Australia odrzuca plany składowania osadów w Wielkiej Rafie Koralowej

Konsorcjum takich kompanii jak North Queensland Bulk Ports, GVK Hancock i Adani Group ogłosiło rezygnację z planów składowania w Wielkiej Rafie Koralowej 5 mln ton osadów pochodzących z wielkiego terminalu węglowego Abbot Point, przez który Australia chce eksportować węgiel z planowanej i już zaakceptowanej największej kopalni węgla kamiennego w kraju, do takich państw jak np. Indie. Brakuje na razie planów alternatywnych dla składowania osadów z portu, ale najprawdopodobniej będą przewożone na ląd.

Plany składowania sedymentów, przyjęte przez rząd w styczniu 2014 r., wywołały dużą krytykę wśród grup ekologicznych i turystycznych, ponieważ Wielka Rafa już teraz z cierpi powodu globalnego ocieplenia, zakwaszenia oceanu, zanieczyszczeń i przełowienia.

To niejedyny kontrowersyjny projekt istniejącego od roku liberalnego rządu Tony'ego Abbotta. Powstrzymał on wprowadzanie podatku węglowego, podciął ustalenia międzynarodowych negocjacji klimatycznych, usiłował wprowadzić wyręby lasów na terenie Światowego Dziedzictwa Ludzkości (wyłączając fragmenty tych lasów spod ochrony), osłabił regulacje środowiskowe oraz zmniejszył fundusze na ochronę środowiska.

(Mongabay.com)

Kalifornijskie płetwale błękitne osiągnęły historyczny poziom liczebności

Populacja płetwali błękitnych we wschodnim Pacyfiku osiągnęła liczebność 2200 osobników, czyli 97% swojej pierwotnej liczebności, zanim na skutek połowów niemal nie wyginęła.

Istnieje jeszcze druga populacja tego gatunku, w wodach Antarktyki, gdzie osiąga zaledwie 1% swojej pierwotnej liczebności. Naukowcy jednak ostrzegają, że populacji wschodniopacyficznej może zagrazić wzrastający ruch statków u wybrzeży Kalifornii. Sugerują wprowadzenie limitów prędkości dla statków na wrażliwych dla tego gatunku obszarach wód, aby zagwarantować dalszą jego odbudowę.

(Mongabay.com)

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny